

# Zbigniew Wodecki, Cyrk w zimie

Przemijamy, przechodzimy  
Z wielkich świateł w stronę zimy  
Czas przenosi nas z afiszy  
W stronę ciszy  
I grzęźniemy w smudze cienia  
W miłym piasku zapomnienia  
Gdzie dopała się do końca  
Nasze słońca

Jesteśmy jak zimą cyrk  
Już nie do śmiechu nam  
I tylko wyblakł ten nasz szyld  
I teraz już każdy zna  
Bliskość dna  
Jesteśmy jak zimą cyrk  
Nikt nas brawami nie nagradza nikt  
A przecież cyrk ciągle trwa.  
Wciąż się gra

Jeszcze płoną w mokrej ciszy  
Wielkim ogniem berberysy  
I wieiórka zniczem rdzawym  
Pośród trawy  
Zatopieni w grząskich drogach  
My, piechota Pana Boga  
Brniemy cisi, brniemy wierni  
W nasz październik

Jesteśmy jak zimą cyrk  
Nikt nas brawami nie nagradza nikt  
A przecież cyrk ciągle trwa, wciąż się gra  
wciąż się gra